

## Michał Centkowski zaprasza na Festiwal Boska Komedia

# Test teatralny

**Na krakowskim festiwalu zobaczymy najciekawsze sztuki młodych twórców i premiery mistrzów polskiego teatru. Swoje spektakle pokażą m.in. Anna Augustynowicz, Maja Kleczewska i Krystian Lupa**

**W**yreżysowana przez Jakuba Skrzywanika „Śmierć Jana Pawła II” z Teatru Polskiego w Poznaniu to jeden z najważniejszych spektakli mijającego sezonu. Przejmująca, hiperrealistyczna inscenizacja ostatnich chwil życia Karola Wojtyły oraz reakcji świata na jego śmierć, z brawurową kreacją Michała Kalety, rozpoczyna właśnie objazd po najważniejszych polskich festiwalach teatralnych, otwierając konkurs główny Międzynarodowego Festiwalu Boska Komedia w Krakowie. Choć poznański spektakl w gruncie rzeczy nie jest politycznym rozliczeniem coraz bardziej kontrowersyjnego pontyfikatu, w mieście szczególnie przywiązanym do postaci papieża Polaka przedstawienie wybrzmiewa niesamowicie mocno.

– Temat śmierci, od którego dotychczas uciekałem, pojawił się u mnie wtedy, gdy chyba wszyscy mocno go odczuwaliśmy. W czasie pandemii straciłem kilka bliskich mi osób – mówi reżyser. – Wtedy dotarło do mnie, że w moim życiu, w mojej rodzinie taką śmiercią najmocniej chyba przeżyta była śmierć Wojtyły. Świat na chwilę oszalał, a my wszyscy daliśmy się zawładnąć jednemu wydarzeniu, które przeżywaliśmy wspólnotowo.

Oparte na tekście Skrzywanika i Pawła Dobrowolskiego przedstawienie jest poruszającym i brutalnym, bo niestroniącym od naturalizmu studium bezsensowności ludzkiego cierpienia. I analizą mechanizmów medialnego spektaklu, w który na naszych oczach przemieniło się umieranie papieża. Twórcy spektaklu stawiają też pytanie, czy Polacy tak naprawdę zaakceptowali fakt, że Jan Paweł II umarł. – Jako wspólnota przeżyliśmy, nie boję się tego słowa, histerię z powodu jego śmierci, a z drugiej strony nie zostaliśmy do niej dopuszczeni – twierdzi Skrzywanek.

Śmierć jest czymś bardzo trudnym, pełnym cierpienia, fizjologicznym, na swój sposób brudnym. Tymczasem dostaliśmy tylko piękny obrazek, metaforę, fasadę, która była w gruncie rzeczy wielkim oszustwem. Poznański spektakl, wzbudzający gorące reakcje publiczności, jest swego rodzaju sejsmografem społecznych, obyczajowych i pokoleniowych przemian. Coraz bardziej świadomie i krytycznie potrafimy

analizować to doświadczenie, że coraz bardziej denerwuje nas ten medialny teatr.

– Bardziej niż pokazywanie biologicznej strony umierania bulwersuje nas to, jak Stanisław Dziwisz manipulował tym obrazem, do końca wykorzystując umierającego, chorego starca – przekonuje reżyser. – Z drugiej strony, nigdy nie wspominałem o tym publicznie, ale jeszcze przed premierą otrzymywaliśmy e-maile z pogrózkami. Choć nasz spektakl zaprasza do dialogu, część środowiska kościelnego nie była w stanie zaakceptować tego, że w ogóle dotykamy tematu śmierci Wojtyły.

Na krakowskim festiwalu „Śmierć Jana Pawła II” grana jest na dużej scenie Narodowego Teatru Starego, kilkaset metrów od ulicy Franciszkańskiej ze słynnym papieskim oknem. – Przedstawienie w mieście, które wciąż ma do całego tego theatrum związanego z Wojtyłą bliski stosunek, mieście haniebnej postaci biskupa Jędraszewskiego, będzie miało inną wagę. Jeśli chodzi o społeczny odbiór, to jest dla naszego spektaklu najważniejszy test – mówi reżyser.

Krakowscy widzowie mają też okazję obejrzyć „Cudzoziemkę” w reżyserii Katarzyny Minkowskiej z brawurową kreacją Alony Szostak w roli Róży. Gratką będzie też prezentacja spektaklu „Rohtko” w reżyserii Łukasza Twarkowskiego. Opowieść o losach wybitnego artysty zachwyca formą plastyczną oraz inscenizacyjnym rozmachem.



Swoje najnowsze przedstawienia przywiezie do Krakowa także Anna Augustynowicz, jedna z najważniejszych polskich reżyserek. „Odłot” z Teatru Współczesnego w Szczecinie to spektakl diagnozujący kondycję naszej narodowej wspólnoty w kontekście mitu romantycznego. O współczesnej Polsce opowiadają także głośne „Dziady” w reżyserii Mai Kleczewskiej z Teatru Słowackiego. Z kolei inspirowane legendą Johna Lennona i kontrkulturą lat 60. „Imagine”, współprodukowane przez kilka europejskich instytucji, w reżyserii Krystiana Lupa, stawia pytania o potrzebę utopii. Obok przedstawień najbardziej uznanych twórców polskiego teatru w programie znalazły się także najciekawsze spektakle młodych twórców – m.in. Anny Karasińskiej („Łatwe rzeczy”) i Wiktora Bagińskiego („Narodziny wrogości”). **N**